



W Prószkowie otwarto uroczyste hotel Arkas, wyjątkowy obiekt, popularny już w trakcie budowy. Nawiązujący architektonicznie do dwóch połączonych arek budynków, jest obecnie jednym z piękniejszych i ekskluzywnych w województwie. Jak chętnie określano go podczas uroczystości otwarcia – jest to hotel na miarę XXI wieku.

W hotelu na początek pracę znajdzie około trzydziestu osób, a nocleg - ponad stu gości. Obiekt stanął w centrum Prószkowa za sprawą rodzinnej firmy Franciszka Tomechny. Odwiedzający go będą mieli do swojej dyspozycji m.in. pokoje 2-osobowe, apartamenty (także typu Lux), salę konferencyjną, oraz centrum SPA, a w nim baseny, jacuzzi i sauny. Wysoki standard oferowanych usług to tylko jedna z zalet Hotelu Arkas. Obiekt ten należy do najnowocześniejszych tego typu w województwie opolskim: zostało w nim zamontowane ogrzewanie termalne, a także solarne. Inwestycja została dofinansowana przez UE.

- Jestem niezmiernie dumna i szczęśliwa, że nasi mieszkańcy potrafią sami zdecydować się na takie przedsięwzięcia i mają odwagę sięgać po unijne pieniądze. Ten hotel to prawdziwa perełka Prószkowa – powiedziała Burmistrz Róża Malik.

Dagmara Duchnowska, TD

Uchwycić ślad PAMIĘTAĆ O HISTORII I KULTURZE

Przysiecz nie jest anonimową wsią Opolszczyzny – słynny zespół „Przysieczanki”, wyjątkowe w swojej skali gospodarstwo agroturystyczne państwa Lipińskich, czy zdobyty w 2003 roku tytuł najpiękniejszej wsi województwa rozstawiło sołectwo w regionie. Do tej listy od połowy października należy dołączyć Izbę Regionalną, która powstała w budynku dawnej remizy strażackiej. „Chałupka przed Blychem”, bo taką nazwę nosi to nietypowe muzeum, chroni i promuje śląską kulturę.



Dokończenie na stronie 3

HOTELOWA WIZYTÓWKA REGIONU



w numerze:

GORĄCA KUŹNIA

STRONA 2

DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ W PRÓSZKOWIE

STRONA 4

LIGOCKIE WRZOSY NAGRODZONE

STRONA 6

MIĘDZYNARODOWE SPOTKANIE

STRONA 7

JESIĘŃ

*Przekwitły
Bujne kwiaty w ogrodzie,
Ścięte
Zboże na polach,
Jeszcze świeci słońce,
Lecz już rozlewa się
Jesienna paleta farb
Na zielonych liściach drzew
I mgła się błąka po ziemi.
Dlatego odłóż troski
Używaj życia
Zanim przyjdą szare dni.*

HERBST

Ingeborg Odelga

*Verblüht
Sind die prächtigen Blumen im Garten,
geschnitten
auf den Feldern das Korn.
Noch strahlt die Sonne,
doch breitet sich schon
herbstlicher Farbenton
auf den grünen Blätter der Bäume
und Nebel streift über das Land.
Drum, lege bei Seite die Sorge
Geniesse die Zeit –
Eh die grauen Tage kommen.*



W KUŹNI BYŁO GORĄCO

To była wspólna zabawa dla dużych i małych. Dzięki spontanicznej akcji mieszkanki Prószkowa Beaty Świątek, 28 października, na ostatnie zaplanowane warsztaty prowadzone w Muzeum Kowalstwa przybyli tłumnie rodzice ze swoimi dziećmi. Nowe umiejętności to jeden z wymiernych efektów zajęć. Integracja – to wartość dodana.

W kuźni tego wieczora było niesłychanie tłoczno. Podczas, gdy mamy walczyły z trudną materią metalu, wykonując polecenie kowala Janusza Sawicza, dzieci mogły do woli brudzić się gliną tworząc garncarskie dzieła pod okiem Pawła Wierzbieckiego. Były też słodkie przysmaki i napoje.

Obecni w kuźni rodzice z sympatią wskazywali na Beatę Świątek, jako sprawczynię całego zamieszania:

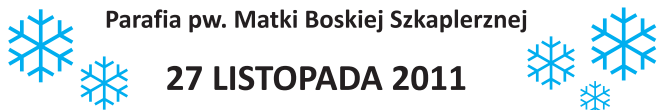
- Mnie takie warsztaty po prostu interesują, sama robię różne rzeczy z masy solnej, z własnymi

dziećmi i dziećmi sąsiadów. Mam kilka znajomych mam, z innymi tylko się widujemy, ale jak widać udało się zebrać tutaj całkiem dużą grupę. Wydaje mi się, że to dobry pomysł, by spędzić piątkowy wieczór wspólnie – mówi pani Beata, mama Jeremiego, Filipa i Kaspra, która jest socjologiem, ale z zamiłowaniem do plastyki. Przypomnijmy, że do końca czerwca trwały w Muzeum Kowalstwa w Prószkowie warsztaty kowalstwa artystycznego oraz garncarskie realizowane w ramach Osi 4 Leader Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Duże zainteresowanie mieszkańców miasta spędzaniem czasu w tym właśnie miejscu spowodowało, że Ośrodek Kultury i Sportu zdecydował się na przedłużenie zajęć i sfinansowanie ich w ramach własnego budżetu. Warsztaty, adresowane zarówno do dzieci, jak i dorosłych potrwać do końca listopada i będą odbywać się w każdą sobotę w godzinach od 14 do 20. Szczegółowych informacji o zajęciach i godzinach otwarcia muzeum udziela również opiekun kuźni Pan Janusz Sawicz (nr tel. 666310641).

Dagmara Duchnowska

JARMARK BOŻONARODZENIOWY W CHRZĄSZCZYCACH

Parafia pw. Matki Boskiej Szkaplerznej



27 LISTOPADA 2011

**SPOTYKAMY SIĘ NA PLACU PRZY PLEBANII
ZAPRASZAMY**

**OŚRODEK KULTURY I SPORTU
WRAZ Z KOŁEM DFK I RADĄ SOŁECKĄ PRÓSZKOWA
ZAPRASZA NA
DZIEŃ ŚW. MARCINA (11 LISTOPADA)**

ŚWIĘTO ROZPOCZNIE SIĘ KRÓTKIM NABOŻEŃSTWEM W PRÓSZKOWSKIM KOŚCIELE (GODZ. 16.00), SKĄD KOROWÓD ZE ŚW. MARCINEM JADĄCYM KONNO PRZEJDZIE POD KOŚCIOŁEK POEWANGELICKI.

W PROGRAMIE: MINI SPEKTAKL POŚWIĘCONY KULTOWI ŚW. MARCINA, SMACZNE ROGALE I WSPÓLNE ŚWIĘTOWANIE PRZY OGNISKU

OŚRODEK KULTURY I SPORTU W PRÓSZKOWIE
ZAPRASZA NA:

JARMARK BOŻONARODZENIOWY

**4 GRUDNIA OD GODZINY 14.00
PRZY KOŚCIOŁKU POEWANGELICKIM
W PRÓSZKOWIE**

W PROGRAMIE: WYSTĘPY ARTYSTYCZNE, SPOTKANIE Z MIKOŁAJEM, STRAGANY ZE ŚWIĄTECZNYMI UPOMINKAMI I RĘKODZIELNICTWEM, GRZANE WINO I OGNISKO

PERKUSIŚCI W PRÓSZKOWIE

W ramach XX Międzynarodowego Festiwalu Perkusyjnego Drum Fest organizowanego w Opolu w drugiej połowie października koncertowali w Prószkowie młodzi muzycy z Opolskiej Grupy Perkusyjnej. Koncert brzmiał wyjątkowo, a utwór wystukiwany przez artystów stopami i rękami pozwolił pokazać, jak trudna, ale twórcza i nieokiełznana jest perkusyjna sztuka. Szkoda tylko, że mimo możliwości bezpłatnego wejścia na koncert entuzjastów tego gatunku muzyki było niewielu. Jak rzekł jeden ze słuchaczy: „A myślałem, że słowo „miasto” do czegoś zobowiązuje”.

Dag



Już podczas otwarcia „Chatupki przed Blychem” najmłodszy z zainteresowaniem szukali informacji o historii Przysieczy



że w każdej chwili, gdy tylko zajdzie taka potrzeba, na przykład na dożynki, czy inną imprezę mogą je wziąć – tłumaczy Edeltauda Gambka.

O t w a r c i u I z b y towarzyszyła obecność wielu gości, w tym Burmistrz Róży Malik, ks. proboszcza Andrzeja H a n i c h a , przedstawiciele opolskich muzeów, a także profesora

Stanisława Niciej, który przywiózł do Przysieczy podarunek - starą butelkę sygnowaną przez opolski browar. Izba tętniła życiem już tego pierwszego dnia, a licznie zgromadzeni mogli nie tylko podziwiać zbiory, ale również posmakować tradycyjnej kuchni – żona sołtysa, Gertruda Gritner częstowała kołaczem z serem i pysznym chlebem ze smalcem i leberwurstem. W takiej atmosferze trudno było wyobrazić sobie, że losy samego budynku jeszcze kilka lat temu były niepewne.

W latach 70. tutejsza jednostka OSP przestała istnieć, a remiza stała się siedzibą pań z przysieckiego Koła Gospodyń Wiejskich. W jednym z pomieszczeń zorganizowano wypożyczalnię sprzętu AGD, który był wykorzystywany podczas rodzinnych uroczystości mieszkańców sołectwa. Po kilku latach, gdy Koło znalazło nową siedzibę, budynek stał się miejscem spotkań młodzieży. Wraz z migracją młodych ludzi za granicę remiza pustoszała. Podczas zebrania wiejskiego w 2005 roku padła propozycja sprzedaży obiektu – wtedy wydawało się, że „chatupka” lokalnej społeczności nie będzie potrzebna. Mieszkańcy podjęli decyzję o sprzedaży obiektu. Temu pomysłowi przeciwstawił się Mieczysław Lipiński, który zwrócił uwagę na fakt, że „sprzedać można tylko raz”. Zebranie wiejskie powtórzono i – jak się okazało – było to doskonałe rozwiązanie. Od 2006 roku trwały prace przy

Uchwycić ślad PAMIĘTAĆ O HISTORII I KULTURZE

budynku, w które zaangażowali się chętnie mieszkańcy Przysieczy. Mieczysław Lipiński, Krzysztof Szot, Bogdan Kuczaj, Janusz Chład i Norbert Batke wykonali ogrodzenie, kwietniki oraz podłogę w dawnej remizie. Rok temu budynek otynkowano, wymieniono okna i drzwi. Przygotowano także część wnętrza do prezentacji eksponatów. Tego też roku trafiły tam pierwsze przedmioty.

Sołtys wsi, Piotr Gritner zaangażował do tworzenia izby regionalnej Edeltauda Gambka.

- *Podjęłam się tego, ale zebranie eksponatów nie było sprawą łatwą. Z pomocą przybył pan Konrad Przywara, który sprzątał dom po rodzicach i przekazał nam wszystko, co mogło się przydać* – mówi pani Edeltauda.

Powoli do tworzenia ekspozycji zaangażowali się inni mieszkańcy wsi, w tym również tutejsza młodzież. W planach pojawił się już prawdziwy kuchenny piec kaflowy, którego budowa była nie tylko przedsięwzięciem kosztownym, ale i niełatwym. Z pomocą Jerzego Wilhelma i Jana Walczyszyna do izby trafiły piękne kafle, o stare

tradycyjne drzwiczki zadbał Janusz Chład, a Norbert Batke podjął się wybudowania pieca. Podczas uroczystości otwarcia Izby można już było spróbować opiekanego na blasze chleba z domowym smalcem. Edeltauda Gambka przyznaje, że pomocy nie odmawiał nikt:

- *Leśniczy przekazał drewno, Piotr Kotuła pomagał wieszając eksponaty, chętnie we wszystkim uczestniczyła młodzież.*

Twórcy Izby zamierzają przekonać szkoły do odwiedzania tego miejsca w ramach edukacji regionalnej.

- *To bardzo ważne, by poznać własne korzenie, trzeba wiedzieć skąd się pochodzi, jaka jest nasza tradycja* – mówi Edeltauda Gambka i dodaje: - *Teraz dzieci nie wiedzą nawet, jak się rozpala ogień w piecu, tutaj będą mogły zobaczyć i nauczyć się.*

Wtóruje jej sołtys Przysieczy: - *Mamy też nadzieję, że to może być ciekawy akcent naszej wsi dla odwiedzających gospodarstwo państwa Lipińskich.*

Dagmara Duchnowska

Dokończenie ze strony 1

Jak zachwalała podczas otwarcia Izby Regionalnej Edeltauda Gambka „niech wszystkim, niech cały świat się o tym dowie, że tu na Blychu stoi jeszcze dom - gospodarstwo gdzie od 1792 roku wybielano (blychowano) len, przędę i nici dla całej prawobrzeżnej części Śląska Opolskiego do Namysłowa włącznie...W Przysieczy mieszkał J.P. Graf Bethuze- Huck, baron von Schtosch.....Tu, w Przysieczy mamy źródło z najczystsą wodą w okolicy.” Powinno się również dodać za Burmistrz Różą Malik, że Przysiecz ma także wyjątkowych ludzi. To dzięki ich staraniom, uporowi i pracowitości we wsi otwarto Izbę Regionalną, zaaranżowaną w części na śląski dom. Eksponaty, które można w Izbie oglądać to związane z tym terenem elementy wystroju i wyposażenia wnętrza, a także narzędzia oraz sprzęt gospodarski. Jest również wystawa, z której dowiadujemy się, że w latach 20. ubiegłego wieku Przysiecz miała własne papierowe pieniądze. Był tutaj także wiatrak, o którym niewiele dzisiaj już pamięta. Wszystkie pozyskane z samej Przysieczy, ale także z Sowina, Górek, Krapkowic, Ligoty Prószkowskiej, jak również z Niemiec przedmioty są skatalogowane, opisane (nazwa polska i śląska), z adnotacją, kto jest ich właścicielem.

- *Chcemy, by właściciele wiedzieli,*



Edeltauda Gambka z profesorem Stanisławem Nicieją

Godziny otwarcia

Poniedziałek – 15.00 – 17.00
Środa – 15.00 – 16.00

Telefon kontaktowy: 77 464 94 18



NIEKONWENCJONALNI NAGRODZENI

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej co rok przyznawane są nagrody dla wyróżniających się nauczycieli. W szkołach wyróżniają ich dyrektorzy szkół, na poziomie gminnym – dyrektorzy i Burmistrz Róża Malik. Nagrody są przyznawane ze specjalnego funduszu nagród, a nauczyciele otrzymują je za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej, zgodnie z kryteriami i trybem określonymi w odpowiedniej uchwale Rady Miejskiej w Prószkowie.

Witając nauczycieli, w tym dyrektorów gminnych placówek oświatowych, Burmistrz Róża Malik zwróciła uwagę, że nie należy nigdy nikogo nagradzać po tzw. „sznurku”:

- Nie powinno być tak, że jeśli ktoś w jednym roku otrzymał nagrodę, to w następnym dostanie ją ktoś

inny, bez względu na pracę i zasługi – wyjaśniała.

Kto otrzyma nagrodę Burmistrza, zależy od uzasadnienia – wymieniane sukcesy docenionych pedagogów stanowiły długą listę i były faktycznym potwierdzeniem pracowitości, odpowiedzialności, kreatywności i wrażliwości wyróżnionych nauczycieli.

- Jestem zadowolona, że nasza oświata rozwija się tak dobrze. Naprawdę mamy się czym pochwalić. Zwłaszcza, gdy sobie przypomnę, jak było, gdy gminy przejmowały szkoły. Poza tym cieszy mnie także - i mam nadzieję, że nas wszystkich - tendencja uzyskiwania przez nasze gimnazja coraz lepszych wyników egzaminacyjnych, przeważnie przekraczamy średnią wojewódzką – podkreślała Burmistrz.

Nagrodzeni nauczyciele otrzymali wyróżnienia za szukanie niekonwencjonalnych metod nauczania, zaangażowanie, dążenie do wdrażania nowatorskich rozwiązań zarówno w edukacji codziennej, jak i pozalekcyjnej. W imieniu Rady Miejskiej życzenia złożył nagrodzonym Hubert Niepala, Przewodniczący komisji oświaty, zdrowia, spraw socjalnych i obywatelskich Rady Miejskiej w Prószkowie.

Dagmara Duchnowska



Lista osób, którym przyznano nagrodę Burmistrza w 2011 r.

Na wniosek Dyrektorów nagrodę przyznano:

Joanna Kaszuba	- PSP Prószków
Violetta Stasiak – Ogonowska	- PSP Prószków
Róża Kielbasa	- ZSP Boguszyce
Anna Korbańska	- PSP Ligota Pr.
Aneta Nocoń	- ZS Zimnice Wielkie
Aneta Drąg	- PG Prószków

Na wniosek Burmistrza nagrodę przyznano:

Teresa Smoleń	- PSP Prószków
Krzysztof Cebula	- ZS Zimnice
Halina Łysak	- PSP Ligota Prószkowska
Joanna Rasch	- PG Prószków
Ewa Wiśniewska	- ZS Zimnice

Gratulujemy

DOCENIAM PONADPRZECIĘTNOŚĆ

– rozmowa z Krzysztofem Cebulą, dyrektorem Zespołu Szkół w Zimnicach Wielkich, wyróżnionym nagrodą Burmistrza za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej

- Został Pan doceniony przez panią Burmistrz, ale i sam przyznał Pan podobne wyróżnienia na poziomie szkoły. Za co nauczyciele dostają nagrody?

- Nagród nie otrzymuje się za całokształt – to słowo nie ma żadnego znaczenia. Ocenia się konkretną pracę i to ponadprzeciętną. Nagrody otrzymuje się za pracę w poprzednim roku szkolnym i nie jest istotne, czy ktoś już ją otrzymał. Nauczyciele pracują wszyscy, ale wyróżniam tych, których efekty są najbardziej widoczne.

- Efekty, czyli osiągnięcia w konkursach przedmiotowych, olimpiadach?

- Nie przyznaję nagród za samo zdobycie tytułu, przede wszystkim dlatego, że to nie jest sukces tylko jednego nauczyciela. Praca z uczniem zaczyna się już w pierwszej klasie, więc na efekt końcowy, na przykład w klasie szóstej, czy w gimnazjum pracują wszyscy. Przyznanie nagrody jednej osobie byłoby po prostu niesprawiedliwe. Co więcej, swój wkład w przygotowanie finalisty

konkursu, czy olimpijczyka ma także dom rodzinny, sam uczeń, który systematycznie poświęca się nauce i chodzi na dodatkowe zajęcia.

- Co w takim razie musi wyróżniać nauczyciela, który otrzymuje nagrodę dyrektora?

- Najważniejszym kryterium jest praca ponad to, co wymaga się od nauczyciela, czyli ponad uczenie, opiekę i wychowywanie. Na nagrodę zasługują ci, którzy robią coś więcej, na przykład wdrażali innowacyjne projekty edukacyjne i społeczne, współpracowali

z gimnazjum w Huenfeld, albo organizowali spotkania z pracownikami pogotowia ratunkowego, służby celnej, czy przygotowywali wieczory z baśnią, kino w szkole. Szkoła powinna żyć, być ciekawa, ale takie projekty nie powinny być robione na pokaz. Oceniają nas przede wszystkim uczniowie i ich rodzice – to są pierwsi recenzenci naszej pracy.

- Dziękuję za rozmowę.



Zimnice Wielkie SZKOŁA PO REMONCIE

Co roku w Zespole Szkół w Zimnicach Wielkich wykonywane są remonty. Celem dyrektora jest osiągnięcie takich standardów, jak w partnerskiej szkole z Huenfeld.

Krzysztof Cebula nie ukrywa, że jeśli chodzi o substancję szkolną, to między placówkami są różnice, ale jednak i my mamy się czym pochwalić.

- *Nasze klasy są ładniejsze* – mówi z dumą dyrektor i dodaje: - *Natomiast rozmach inwestycyjny szkół niemieckich jest olbrzymi. Dzięki zrozumieniu pani burmistrz i pani skarbnik, że szkoła to miejsce reprezentacyjne, pieniądze są zabezpieczone, a my staramy się je*

rozsądnie wydawać tak, aby systematycznie i konsekwentnie podnosić standardy kształcenia.

Dyrektor przyznaje, że najtrudniejsze jest znalezienie właściwego wykonawcy:

- *Zawsze zastanawiam się, wykonując jakikolwiek remont, czy robiąc podobną rzecz we własnym domu też tyle bym zapłacił za taką usługę.*

W maju wyremontowano dwie pary schodów zewnętrznych, a jedno – wejście do szkoły – przystosowano dla osób niepełnosprawnych. We wrześniu w szkole wycyklinowano i polakierowano parkiet sali gimnastycznej, narysowano nowe linie. W trzech salach (klasy I-III) położono nowe wykładziny, a do jednej z klas zakupiono nowe meble.

Dag

Złotniki NASI W CZECHACH

Po wizycie czeskich uczniów w Złotnikach w ramach realizacji projektu „Łączy nas język, kultura i tradycja – szkolna wymiana uczniów” tym razem dwudziestoosobowa reprezentacja naszej szkoły wyjechała do partnerskiej placówki.

Program jaki zaplanowali na ten dzień Czeši był bardzo napięty. W zaprzyjaźnionej szkole czekał już na uczniów poczęstunek – słodkie śniadanie oraz prezent dla każdego ucznia: własnoręcznie wykonane przez dzieci z Czech „guziczki szczęścia”. Czescy uczniowie zaprezentowali piosenkę w języku polskim, nad którą ćwiczyli ponad dwa tygodnie, pokaz tańca nowoczesnego oraz przygotowali prezentację na podstawie zdjęć wykonanych podczas ich pobytu w Polsce.

Rozgrywki sportowe zostały podzielone na dwie grupy: dziewczęta grały w dwa ognie, a chłopcy w piłkę nożną. Obu drużynom poszło świetnie, uczennice zremisowały, a uczniowie wygrali 8:0. Zapewne przygotowane przez Czechów niebieskie koszulki przyniosły im szczęście, ale trzeba przyznać, że dali sobie wszystko.

Po zawodach jedna grupa pojechała kolejką Tuciolino zwiedzić Radslavice. Pozostała część grupy

spędziła czas w bibliotece. Na półkach odnaleziono czeskie egzemplarze ulubionej książki naszych uczniów „Koszmary Karolek” oraz jedną z powieści Henryka Sienkiewicza. Czeska nauczycielka czytała bajkę, a naszej młodzieży udało się rozpoznać jej tytuł. Był to „Jaś i Małgosia”. Uczniowie zwiedzili również pobliskie miasto Lipnik oraz niedaleko położony gród Helfstyn.

Alicja Połczan

(red.: Dagmara Duchnowska)

Boguszyce PIŻAMOWY BAL JESIENNY



Przedszkolaki z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. Jana Pawła II w Boguszycach w uczestniczyły pod koniec października w Piżamowym Balu Jesiennym prowadzonym przez Iżę Smarżlik i Barbarę Jaworską. Na czerwonym dywanie miała miejsce „Piżamowa Rewia Mody”. Dzieci uczestniczyły też w zabawach rytmicznych z wykorzystaniem metody Batii Strauss (metoda aktywnego

śłuchania muzyki) wykonanymi własnoręcznie duszkami i czarownicami. Dużym przeżyciem dla malców były też zabawy ze światłem i latarkami. Dzieci wyruszały wspólnie w „Podróż na Marsa” i bawiły się światłem przy muzyce elektronicznej J.M Jarre. Bal był też połączony z możliwością poznania szkoły, a zakończył się Piżamową Dyskoteką.

Dag

Ligockie Wrzosey

WYŚPIEWALI NAGRODĘ

Grupa Ligockie Wrzosey została laureatem XVI Wojewódzkiego Festiwalu Pieśni Patriotycznej "Tobie Polsko" w Olszance.

Zespół wystąpił z utworami: "Oj ziemio, ma ziemio" (tekst i muzyka Przemysław Ślusarczyk) i "U stóp Ligoty" (tekst i muzyka tradycyjna). Widzów i jury ujęli perfekcyjnym wykonaniem, doborem repertuaru i zgraniem. Nic w tym dziwnego, bo do każdego występu zespół przygotowuje się gruntownie pod okiem swojego dyrygenta Przemysława Ślusarczyka.

- W zespole atmosfera jest zawsze bardzo miła. Wszyscy ciężko pracują i nie szczczędzą na próby

swojego wolnego czasu. Różnica między zespołami amatorskimi, a profesjonalistami polega na tym, że próby z tymi pierwszymi są swoistym poligonem, bo nigdy nie wiadomo, jakie pojawią się problemy, które trzeba rozwiązać – mówi dyrygent.

To nie pierwszy sukces Ligockich Wrzosów. Zespół ma już na swoim koncie I nagrodę w kategorii zespoły śpiewacze w XVI Opolskim Święcie Pieśni Ludowej w Gogolinie (2009 rok), nagrodę XVII Festiwalu Chórów i Zespołów Śpiewaczych Mniejszości Niemieckiej w Walcach (2008 rok), a także II nagrodę XVII Przeglądu Piosenki im. prof. A. Dygacza "Śląskie Śpiewanie" w Koszęcinie (2010).

Grupa została założona w 2004 roku



przez mieszkańców Ligoty Prószkowskiej oraz Agnieszkę i Przemysława Ślusarczyków przy wsparciu Anieli Czollek sottysa wsi. Zadebiutowała w trakcie Gminnych Dożynek w Górkach 26 września 2004 roku. Od tamtej pory zespół z powodzeniem koncertuje na terenie województwa i kraju, a w swoim repertuarze ma już ponad 50 pieśni w gwarze śląskiej, języku polskim i niemieckim.

- W tej chwili przygotowujemy się

do festiwalu w Walcach i pracujemy nad nowym repertuarem, który będziemy prezentować od przyszłego roku – mówi Przemysław Ślusarczyk.

Mieszkańcy gminy będą mogli usłyszeć i zobaczyć zespół na jarmarku bożonarodzeniowym, który odbędzie się w grudniu.

Dagmara Duchnowska, TD

UROCZYSTE PASOWANIA



Na zaproszenie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Złotnikach oraz Zespołu Szkół w Zimnicach Wielkich „Kronikarz” uczestniczył w uroczystościach Dnia Edukacji Narodowej, połączonych z pasowaniem uczniów klas pierwszych. Dla wszystkich dzieci było to wydarzenie wyjątkowe - po raz pierwszy prezentowały zdobytą przez pierwsze tygodnie edukacji wiedzę oraz umiejętności recytatorskie, muzyczne. Była to ważna chwila również dla ich rodziców, którzy towarzyszyli swoim pociechom w tym szczególnym dniu.

SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze „Kronikarza” pojawił się błąd, który sprawił z pewnością wiele przykrości młodym strażakom z jednostki Żłinice-Boguszyce, którzy zajęli I miejsce w swojej kategorii, a II w klasyfikacji ogólnej, co niestety nie zostało odnotowane w artykule „Międzynarodowe zmagania strażackie”.

Przepraszamy Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej Żłinice – Boguszyce, a na zdjęciu prezentujemy zwycięską drużynę.

Dagmara Duchnowska



Wielokulturowość bogactwem Europy

DEBATA O MNIEJSZOŚCIACH

Pod patronatem Prezydencji Polski w Radzie UE odbyła się na Opolszczyźnie międzynarodowa konferencja „Wielokulturowość bogactwem Europy”. Część tego wydarzenia miała miejsce w Prószkowie. Organizatorem konferencji był Departament Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego.

Przedstawiciele władz samorządowych, państwowych oraz reprezentanci mniejszości narodowych zamieszkujących nasz region i Europę dyskutowali o formach działalności kulturalno-społecznej mniejszości narodowych i etnicznych.

Celem konferencji było przedstawienie regulacji prawnych dotyczących sytuacji mniejszości etnicznych i narodowych w Polsce i w Europie, przede wszystkim w kontekście prowadzenia działalności kulturalnej oraz pozyskiwania na nią środków finansowych, przykłady dobrych praktyk w zakresie współpracy samorządu województwa z mniejszościami narodowymi w dziedzinie kultury, dyskusja na temat problemów i wyzwań stojących przed organizacjami

mniejszości narodowych w zakresie zachowania swojej tożsamości i tradycji kulturowych oraz przed regionami, Polską i Europą w kontekście zagwarantowania praw i warunków do rozwoju i zachowania swojej tożsamości i kultury przez wszystkie mniejszości narodowe i etniczne zamieszkujące UE.

Do Prószkowa przyjechali przedstawiciele Mniejszości Niemieckiej na Węgrzech (z Komitatu Feyer), Mniejszości Polskiej na Węgrzech (Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. Józefa Bema „Klub Polonia” w Székesfehérvár w Komitacie Feyer) oraz Beata Pietkiewicz, rzecznik prasowy Mera Rejonu Solecznickiego na Litwie. Spotkanie odbyło się w remontowanej siedzibie prószkowskiego DFK.

Burmistrz Prószkowa, Róża Malik, której towarzyszyli: Maria Zdera, Ingeborg Odelga, Sylwia Białończyk i Bernard Lellek opowiedziała zagranicznym gościom o zasadach funkcjonowania gminy, składzie rady i udziale członków Mniejszości Niemieckiej w życiu i rozwoju gminy Prószków. Nawiązała też do sytuacji historycznych naszego regionu:

- Dawniej język niemiecki był językiem zabronionym, a dostęp do nauki naszego języka był bardzo ograniczony, dlatego średnie pokolenie przestało w ogóle mówić po niemiecku, bo rodzice nie chcieli, by ich dzieci miały problemy, na przykład w szkole – tłumaczyła delegacji Róża Malik.

Norbert Rasch, Przewodniczący Zarządu TSKN na Śląsku Opolskim

przedstawił TSKN, skupiając się na fakcie, że struktury działają w całym województwie, a zarejestrowanych członków organizacji jest obecnie 54 000.

- Osób deklarujących przynależność do Mniejszości Niemieckiej jest więcej, ale nie każdy ma chęć uczestniczenia w konkretnej strukturze – mówił przewodniczący.



W gminie Prószków członków jest blisko 2000, skupionych w 14 kołach DFK. Burmistrz zwróciła uwagę, że wszystkie koła, prócz Prószkowa mają już swoje siedziby i doceniła aktywność DFK Prószków, czego efektem jest remontowany właśnie obiekt.

- Działalność kulturalna Niemców nie powinna ograniczać się jedynie do własnego grona. To za mało. Chcemy, by każdy, kto nie jest Niemcem miał okazję spotkać się z nami i nas poznać – mówiła Burmistrz.

Podobieństwa w sytuacji Polaków na Litwie zauważyła Beata Pietkiewicz, zwróciła też uwagę na fakt, że ich doświadczenia niepodległości kształtują się dopiero od lat 90.

Reprezentanci poszczególnych regionów i organizacji mieli okazję przedstawić własne projekty i sposoby kultywowania kultury

i tradycji. Norbert Rasch zaprezentował historię tworzenia prószkowskiego obiektu, przyszłej siedziby DFK i innych organizacji, a podczas dyskusji poruszył temat przeciwstawiania się uprzedzeniom i stereotypom:

- O wielokulturowości można mówić wtedy, gdy kultury się przenikają, a nie izolują. Nie chodzi o zacieranie tożsamości, chodzi o to, by kulturę przeżywać wspólnie.

Dagmara Duchnowska

URATOWAĆ POMOLOGİĘ

16 października odbyło się spotkanie inicjujące utworzenie na Pomologii w Prószkowie Ogrodu Botanicznego. W dyskusji zorganizowanej przez Stowarzyszenie Na Rzecz Trwałego i Zrównoważonego Rozwoju „ZIELONA ZIEMIA” uczestniczyli

ludzie nauki, samorządowcy, politycy. Przypomniano historię Pomologii i wskazano na jej niewątpliwie i ważne dla regionu walory przyrodnicze, historyczne i kulturowe. zaprezentowano też podobne inicjatywy realizowane z sukcesem w Polsce. Prelegenci,

Apolonia Klepacz, Artur Nowak i Grzegorz Szołtysik zwracali uwagę na fakt postępującej degradacji prószkowskiej Pomologii oraz możliwości wykorzystania tego terenu w sposób umożliwiający uratowanie tych zasobów oraz wykorzystanie ich w rozwoju edukacyjnym, turystycznym i gospodarczym całej gminy.

Pomysłodawcy powołania

w Prószkowie ogrodu botanicznego przypomnieli, że w czerwcu 2010 roku został przyjęty przez Sejmik Województwa Opolskiego Plan Zagospodarowania Przestrzennego, który uwzględnia zapis o ogrodzie botanicznym umiejscowionym właśnie w Pomologii.

Dag



POLONIA PRÓSZKÓW SENIORZY

Lp.	Nazwa drużyny	M.	Pkt.	W.	R.	P.	Br.	Bil.
1.	LZS Grudzice	4	10	3	1	0	19-8	+11
2.	LZS ECOMOM Luboszyce	3	7	2	1	0	13-3	+10
3.	LKS Chmielowice	3	7	2	1	0	7-3	+4
4.	LZS ODRA Kąty Opolskie	4	7	2	1	1	8-6	+2
5.	LKS POLONIA Prószków	4	6	2	0	2	8-9	-1
6.	LZS Szczedrzyk	4	4	1	1	2	7-9	-2
7.	LZS SKALNIK II Tarnów Opolski	4	4	1	1	2	8-14	-6
8.	LZS BURZA Kosorowice	3	4	1	1	1	5-11	-6
9.	GKS Komprachcice	4	3	1	0	3	2-5	-3
10.	LZS FIORENTINA Nakło	3	3	1	0	2	4-9	-5
11.	LZS UNIA Raszowa Daniec	4	1	0	1	3	3-7	-4

ORZEŁ II ŻŁINICE

Lp.	Nazwa drużyny	M.	Pkt.	W.	R.	P.	Br.	Bil.
1.	Otmęt Krapkowice	13	34	11	1	1	50 - 14	+36
2.	Piast II Strzelce Op.	13	28	9	1	3	27 - 14	+13
3.	Stal Zawadzkie	13	25	8	1	4	33 - 22	+11
4.	Naprzód Jemielnica	13	23	7	2	4	34 - 25	+9
5.	KS Góraźdże	13	23	7	2	4	27 - 23	+4
6.	LZS Chrzęstowice	13	21	6	3	4	31 - 18	+13
7.	Jedność Rozmierka	13	20	6	2	5	43 - 26	+17
8.	Groszmał Opole	13	18	6	0	7	21 - 20	+1
9.	Gazownik Wawelno	13	18	5	3	5	19 - 21	-2
10.	Orzeł II Żłinice	13	16	5	1	7	30 - 32	-2
11.	LZS Pogoń Łosiów	13	16	5	1	7	23 - 28	-5
12.	Sokół Niemodlin	13	16	5	1	7	23 - 31	-8
13.	Victoria II Chróścice	13	12	3	3	7	21 - 30	-9
14.	LZS Skorogoszcz	13	12	4	0	9	23 - 48	-25
15.	LKS Victoria Żyrowa	13	9	2	3	8	16 - 40	-24
16.	LZS Przysiecz	13	9	3	0	10	21 - 50	-29

ORZEŁ ŻŁINICE - STATYSTYKI

Statystyki spotkań drużyny

Kolejka	Gospodarz	Gość	Wynik
1	Orzeł Żłinice	LZS Ligota Turawska	5:0
2	Śląsk Łubniany	Orzeł Żłinice	2:5
3	Orzeł Żłinice	Piast Strzelce Opolskie	1:0
4	LKS Orzeł Dzierżysław	Orzeł Żłinice	3:2
5	Orzeł Żłinice	OKS Olesno	3:3
6	Swornica Czarnowąsy	Orzeł Żłinice	1:1
7	Orzeł Żłinice	MKS Pogoń Prudnik	0:0
8	Orzeł Żłinice	KS Polonia Nysa	3:1
9	Olimpia Lewin Brzeski	Orzeł Żłinice	1:2
10	Orzeł Żłinice	Silesius Kotórz Mały	1:1
11	Czarni Otmuchów	Orzeł Żłinice	1:1
12	Orzeł Żłinice	Sparta Paczków	1:2
13	Stal Brzeg	Orzeł Żłinice	0:0

Statystyki zbiorcze drużyny

WSZYSTKIE SPOTKANIA

Mecze	Wygrane	Remisy	Porażki	Pkt.	Bramki	Bilans
13	5	6	2	21	25-15	10

SPOTKANIA U SIEBIE

Mecze	Wygrane	Remisy	Porażki	Pkt.	Bramki	Bilans
7	3	3	1	12	14-7	7

SPOTKANIA WYJAZDOWE

Mecze	Wygrane	Remisy	Porażki	Pkt.	Bramki	Bilans
6	2	3	1	9	11-8	3



Wydawca:

Dagmara Duchnowska

e-mail: gazeta.kronikarz@wp.pl
tel.: 77 437 13 35

Na zlecenie
**Urzędu Miejskiego
w Prószkowie**

46-060 Prószków,
ul. Opolska 17
e-mail: ug@proszkow.pl

Druk:

Drukarnia Sady, Krapkowice

Zdjęcia:

Kajetan Syguła

V LIGA

Lp.	Nazwa drużyny	M.	Pkt.	W.	R.	P.	Br.	Bil.
1.	Swornica Czarnowąsy	13	35	11	2	0	42 - 13	+29
2.	KS Polonia Głubczyce	13	30	10	0	3	39 - 13	+26
3.	Skalnik Gracze	13	26	8	2	3	20 - 13	+7
4.	Piast Strzelce Opolskie	13	24	8	0	5	31 - 21	+10
5.	MKS Pogoń Prudnik	13	24	6	6	1	23 - 13	+10
6.	Orzeł Żłinice	13	21	5	6	2	25 - 15	+10
7.	OKS Olesno	13	20	6	2	5	33 - 30	+3
8.	LKS Orzeł Dzierżysław	13	19	5	4	4	15 - 18	-3
9.	Śląsk Łubniany	13	19	6	1	6	24 - 28	-4
10.	Sparta Paczków	13	17	5	2	6	26 - 32	-6
11.	Czarni Otmuchów	13	14	4	2	7	18 - 29	-11
12.	LZS Ligota Turawska	13	12	3	3	7	22 - 30	-8
13.	KS Polonia Nysa	13	12	3	3	7	15 - 28	-13
14.	Stal Brzeg	13	8	2	2	9	10 - 24	-14
15.	Silesius Kotórz Mały	13	8	2	2	9	13 - 29	-16
16.	Olimpia Lewin Brzeski	13	3	0	3	10	20 - 40	-20